

Igor Ksenicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-5286-0040

Łemkowszczyzna w świetle Deklaracji Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych

*D*eklaracja Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych i zebrane pod nią tomy z podpisami 5,5 miliona obywateli II Rzeczypospolitej są ciekawymi i jednocześnie rzadko wykorzystywanymi źródłami na temat historii międzywojennej Polski. Chociaż zostały one zdigitalizowane przez Bibliotekę Polską w Waszyngtonie i udostępnione w internecie przez Ośrodek KARTA w 2017 r., jedyną publikacją, która szerzej omawiała samą Deklarację... oraz okoliczności jej powstania, był poświęcony im numer czasopisma „Karta” (92/2017: „Między USA a RP”).

Niniejszy artykuł ma na celu nakreślenie obrazu regionu zamieszkanego w połowie lat 20. XX w. w zdecydowanej większości przez ludność niepolską, na podstawie analizy podpisów pod Deklaracją.... Jej przedmiotem będą listy uczniów, które zebrano w szkołach powszechnych łemkowskich wsi powiatu gorlickiego. Dane opracowano, kierując się trzema kryteriami. Autora interesowała: (1) antroponimia — imiona i nazwiska Łemków w latach 20. XX w.; (2) stan szkolnictwa na Łemkowszczyźnie w tym okresie; (3) relacje społeczne panujące przed wysiedleniami ludności rusko-ukraińskiej w latach 40. XX w. Z uwagi na ilość danych badanie objęło swoim zasięgiem tylko powiat gorlicki. Wybór ten wydaje się jednak zasadny przynajmniej z jednego powodu: obszar ten można uznać za „jądro” Łemkowszczyzny.¹

Deklaracja Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych

Idea „adresu dziękczynnego” do władz USA narodziła się już w 1919 r.², do jej realizacji doszło jednak dopiero siedem lat później i to w okresie wyjątkowo

¹ M. Soja, *Cykle rozwoju ludności Karpat Polskich w XIX i XX wieku*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 63.

² Z. Schnepf-Kołacz, *Wdzięczność i podziw*, „Karta” 92 (2017), s. 38.

dla Polski burzliwym, bo w czasie przewrotu majowego. Podpisy pod *Deklaracją...* zbierano od kwietnia do lipca 1926 r. Ostatecznie na listach znalazły się imiona i nazwiska ponad 5,5 mln obywateli II RP, czyli blisko 20% ludności państwa, przede wszystkim uczniów szkół podstawowych i średnich. Wśród sygnatariuszy byli zarówno Polacy, jak i przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych.

Podpisy zebrano w 111 tomach. Tom 1. przeznaczony był dla przedstawicieli najwyższych władz państwowych (m.in. prezydenta Ignacego Mościckiego i marszałka Józefa Piłsudskiego) oraz prymasa, tom 2. dla reprezentantów władz lokalnych. W tomach od 3. do 5. wpisywali się pracownicy i studenci uczelni wyższych. Tom 6. zawiera podpisy przedstawicieli Polonii austriackiej, tomy od 7. do 13. — uczniów szkół średnich, a tomy od 14. do 110. — uczniów szkół podstawowych. Tom 111. stanowi podsumowanie całości.³

W *Deklaracji...* zapisano m.in.:

[...] zachowując w swem zbiorowem sercu wdzięczność wiekopomną nie tylko za Waszą ofiarę krwi, lecz i za podawaną przez Was w imię ludzkości pomoc wszelakiemu w Polsce podczas wojny cierpieniu, a nadewszystko za ratowanie od głodu i chorób dzieci, w dniu Waszego Świąta Narodowego chcemy dzielić z Wami Radość i życzyć Waszemu Państwu i Waszemu Narodowi jaknajpomyślniejszego rozwoju na przyszłość ku Dobru i Szczęściu całego rodzaju ludzkiego.⁴ (Pisownia oryginalna.)

W październiku 1926 r. do Waszyngtonu udała się polska delegacja, która przekazała *Deklarację...* na ręce prezydenta Calvine'a Coolidge'a. Na zdjęciu dokumentującym ten moment⁵ oprócz prezydenta USA uchwycono jeszcze: Leopolda Kotnowskiego, prezesa Izby Handlowej Amerykańsko-Polskiej oraz Centralnego Komitetu Obchodu 150-lecia Niepodległości Stanów Zjednoczonych, Jerzego Iwanowskiego, polityka i działacza społecznego związanego z obozem piłsudczykowski, oraz ambasadora RP w USA Jana Ciechanowskiego, który stał na czele delegacji.

W listopadzie 1926 r. prezydent Coolidge zdeponował *Deklarację...* w Bibliotece Kongresu⁶, gdzie zapomniana przeleżała 70 lat. W 1996 r., podczas porządkowania magazynów odnalazł ją Zbigniew Kantorosiński, pracownik biblioteki polskiego pochodzenia.⁷ Amerykanie opublikowali pierwszych 13

³ Komentarz Samuela Ponczaka w: *ibidem*, s. 47.

⁴ *Ibidem*, s. 40.

⁵ Zob.: *ibidem*, s. 46.

⁶ *Polish declarations of admiration and friendship for the United States, 1926*, www.findingaids.loc.gov/db/search/xq/searchMfer02.xq?_id=loc.mss.eadmss.ms009133&_faSection=overview&_faSubsection=scopecontent&_dmdid=d221371e20 (dostęp: 29 lipca 2022 r.).

⁷ Z. Kantorosiński, *An Emblem of Good Will*, „Library of Congress Information Bulletin”,

tomów w 2009 r. W 2012 r. polski historyk Krzysztof Willmann natrafił na *Deklarację...* w katalogu internetowym Biblioteki Kongresu, gdy poszukiwał śladów Brunona Schulza w źródłach amerykańskich.⁸ Samuel Ponczak, polski Żyd mieszkający w USA i zarazem wolontariusz Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, na prośbę K. Willmanna odnalazł podpis Schulza, który ten złożył pod *Deklaracją...* jako nauczyciel rysunku w szkole w Drohobyczu.⁹ Krzysztof Willman i Samuel Ponczak zainteresowali swoim odkryciem Bibliotekę Polską w Waszyngtonie, która dokończyła digitalizację reszty zbioru w latach 2015–2017 w ramach projektu „Klasa 1926”, dofinansowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP. W 2017 r. inicjatywę przejął Ośrodek KARTA, który w ramach programu „Nieskończenie Niepodległa” udostępnił wszystkie tomy *Deklaracji...* na portalu „Polska 1926”¹⁰. Można je również pobrać ze strony internetowej Biblioteki Kongresu.¹¹

Listy ze szkół powiatu gorlickiego znalazły się w tomach 26¹² i 27¹³. Podpisy uczniów zebrano w 26 łemkowskich wsiach: Bednarka, Bielanka, Blechnarka, Czarne, Gładyszów, Klimkówka, Konieczna, Krywa (Krzywa)¹⁴, Kunkowa, Kwiaton, Leszczyny, Łosie, Męcina Wielka, Nieznajowa, Pętna, Radocyna, Ropica Ruska (Ropica Górna), Rozdziele, Rychwałd (Owczary), Skwirtne, Smerekowiec, Uście Ruskie (Uście Gorlickie), Wapienne, Wołowicz, Wysowa (Wysowa Zdrój), Zdynia. Najwięcej wpisów (106) zawiera lista ze Smerekowca, najmniej — z Koniecznej (18). Łącznie wpisały się 1354 osoby: 1298 Łemków (Rusinów; 95,86%), 25 Polaków (1,85%) i 31 Żydów (2,29%). Narodowość ustalono na podstawie brzmienia imion i nazwisk. Nazwiska polskie i łemkowskie niekiedy się pokrywają, dlatego też Polaków mogło być więcej, ale tylko nieznacznie. Trudno na podstawie list stwierdzić,

30 września 1996 r., www.loc.gov/loc/lcib/9616/index.html (dostęp: 29 lipca 2022 r.).

⁸ *Deklaracja Podziwui Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych*, TVN24.pl, 14 października 2017 r., www.tvn24.pl/swiat/deklaracja-o-podziwie-i-przyjazni-dla-stanow-zjednoczonych-ra781263-2573332 (dostęp: 30 lipca 2022 r.).

⁹ K. Kaczorowska, *Opowieść o tym, jak polski Żyd w Ameryce, Sam Ponczak, ocalił pamięć o ponad 5 milionach ludzi*, „Polska Times”, 8 lipca 2018 r., www.polskatimes.pl/opowiesc-o-tym-jak-polski-zyd-w-ameryce-sam-ponczak-ocalil-pamiec-o-ponad-5-milionach-ludzi/ar/13320167 (dostęp: 30 lipca 2022 r.).

¹⁰ www.polska1926.pl/ (dostęp: 29 lipca 2022 r.).

¹¹ www.hdl.loc.gov/loc.mss/eadmss.ms009133 (dostęp: 29 lipca 2022 r.).

¹² *Polish Declarations of Admiration and Friendship for the United States: Grammar and elementary schools; Gniew-Gorlice; Volume 26*, www.hdl.loc.gov/loc.mss/ms009133.mss36483.0013 (dostęp: 30 lipca 2022 r.).

¹³ *Polish Declarations of Admiration and Friendship for the United States: Grammar and elementary schools; Gorlice — Grudziądz; Volume 27*, www.hdl.loc.gov/loc.mss/ms009133.mss36483.0014 (dostęp: 30 lipca 2022 r.).

¹⁴ W nawiasie współczesna nazwa miejscowości.

czy w akcji uczestniczyli mieszkający na Łemkowszczyźnie Romowie. Wśród dzieci rusińskich nieznacznie przeważały dziewczynki — podpisało się ich 661, przy 637 chłopcach.

Badając podpisy, należało wziąć pod uwagę kilka czynników. Po pierwsze, zdarzały się miejscowości, w których wszystkie nazwiska zapisano tym samym charakterem pisma, zatem najprawdopodobniej listę zamiast uczniów wypełnił nauczyciel. Po drugie, niektóre miejscowości wpisywały się cyrylicą, inne łacinką, były też takie, w których znajdziemy podpisy sporządzone oboma alfabetami. Po trzecie, wpisywały się dzieci, normalne więc były pomyłki utrudniające odczytanie imienia lub nazwiska. Po czwarte, na Łemkowszczyźnie powszechnie posługiwano się zdrobnieniami, o czym trzeba było pamiętać przy analizie imion.

Antroponimia łemkowska¹⁵

Na podstawie podpisów pod *Deklaracją...* można wskazać najpopularniejsze imiona nadawane łemkowskim dzieciom sto lat temu. Wśród dziewczynek wyróżniają się dwa: Maria (142; Маря, Марія, Марія, Маруся, Марина, Марись¹⁶) i Anna (111; Анна), na które przypada blisko 40% wszystkich imion żeńskich. Kolejne były już rzadsze: Julia (47; Юлія, Юля, Юлька, Улька), Ewa (37; Єва, Євка), Paraskewa (34; Параска, Параскевія, Парасковја), Anastazja (33; Анастазія, Анастазія, Наста, Настя). Pojawiały się również następujące imiona: Aleksandra, Antonina (Antonja, Antosia, Антоска, Антоха, Антонія), Barbara (Барвара), Włodzimiera (Włodzimira), Emilia (Emilja, Мілька), Eufrozyna (Євфрозина, Єфрозина), Eugenia (Євгена, Євгенія), Hanna (Ганка), Helena (Олена), Irena, Joanna (Югаска, Іванна), Justyna, Katarzyna (Катерина, Катарина, Катрена), Krystyna (Krestyna), Marta, Melania (Мелянія, Мелька), Natalia (Наталія, Наталька), Olga (Ольга, Оля), Paulina (Павліна), Pelagia (Пайза, Пелягія), Petryna, Petronela, Rozalia (Rozalja, Rózia, Розалія), Stefania (Stefanja, Stefka, Стефанія), Tekla (Текля), Teodozja (Теодозія, Теодозія), Teodora, Teresa, Zofia (Zofja, Zofija, Софія). Pojedyncze i jednocześnie najbardziej oryginalne imiona żeńskie, które można

¹⁵ Zob.: J. Bubak, *Analiza językowa nazwisk Łemków z zachodniej Łemkowszczyzny*, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, red. J. Czajkowski, cz. 2, Muzeum Budownictwa Ludowego, Sanok 1994, s. 353-368; I. Красовський, *Прізвища галицьких лемків у XVIII ст.*, Край, Львів 1993; J. Rieger, *Słownictwo i nazewnictwo łemkowskie*, Semper, Warszawa 1995; R. Ślabczyński, *Imiennictwo łemkowskie w XIX wieku*, „SŁOWO. Studia językoznawcze” (2020), nr 11, s. 151-162; E. Wolnicz-Pawłowska, *Antroponimia łemkowska na tle polskim i słowackim (XVI–XIX wiek)*, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1993.

¹⁶ W nawiasach liczba dzieci-sygnatariuszy *Deklaracji...* noszących dane imię oraz formy zapisu.

odnaleźć na listach, to: Dorota, Eudokia (Євдокія), Halina (Галька), Klaudia (Клявда), Ksenia (Ксеня), Leonia (Леонія), Lubow (Любов), Matrona, Neonila (Неоніля), Salomea (Соломія), Tatiana (Таціянна), Teofila (Теофілја), Fewronia (Февронія), Fotyna. W sumie na analizowanych listach odnaleźć można 49 imion żeńskich.

Wśród chłopców najpopularniejsze było imię Jan (100; Іван, Ваньо), następnie: Piotr (62; Петро), Stefan (60; Штефан, Степан), Wasyl (54), Michał (46; Михал, Михаїл, Михайло), Szymon (42; Семан, Семен, Семеон, Симеон), Andrzej (32; Андрій, Андрей, Андрий). W dalszej kolejności pojawiały się następujące imiona: Adam, Aleksander, Aleksy (Олексий), Antoni (Антін, Антоній), Bogdan (Богдан), Damian (Демко), Daniel (Данько, Даниїл), Dymitr (Митро, Дмитро, Димитрий), Eliasz (Ілько), Emil (Еміліян, Мілько, Омелян), Eugeniusz (Євген), Grzegorz (Гриц, Гриць, Григорій, Григорий), Jakub (Яков, Яцко), Jarosław, Jerzy (Юрко, Юрчик), Józef (Йосиф, Осиф), Konstanty (Косьцьо), Łukasz (Лука), Maksym, Marek (Марко), Mikołaj (Микола, Миколай, Николай), Paweł (Павко, Павло), Roman, Teodor (Феодор), Teodozu (Теодозий), Włodzimierz (Володимир). Jednostkowo pojawiające się na listach imiona męskie to: Artem (Артим), Aukenty (Аксентій), Benedykt, Cyryl (Киріло), Gabriel (Гаврило), Harasym, Joachim (Аким), Justyn, Kuźma (Козмян, Кузьма), Marcin (Мартиян), Metody (Методий), Mitrofan (Митрофан), Nikifor (Никифор), Porfiry (Porfir), Prokop, Sofron, Sylwester, Taras, Teofil, Terencjusz (Терентий), Trofim (Трофій). Łącznie w analizowanym materiale odnotowano 54 imiona męskie.

Punktem odniesienia dla powyższych danych mogą być wyniki badań Roberta Słabczyńskiego, który przeanalizował księgi parafialne czterech wschodniołemkowskich wsi (Daliowej, Lipowca, Surowicy i Tylawy) z lat 1820–1862¹⁷. Materiał obejmował 1200 jednostek antroponimicznych (po 300 z każdej miejscowości) i zawierał 89 imion: 34 żeńskie i 55 męskich. Tutaj najpopularniejsze były również imiona Maria (177) i Anna (116) u kobiet oraz Jan (125) u mężczyzn. Wśród imion żeńskich dalsze pozycje zajęły: Anastazja (57), Ksenia (25), Paraskewa (24), Pelagia (23), Ewa (22) i Fewronia (21); wśród mężczyzn: Grzegorz (41), Wasyl (39), Andrzej (37), Teodor (34), Stefan (32), Szymon (28), Jakub (24), Michał (22), Dymitr (21), Piotr (20). R. Słabczyński w taki sposób podsumowywał rezultaty swoich dociekań:

Zasób imiennictwa Łemków żyjących w pierwszej połowie XIX wieku tworzą w większości imiona wywodzące się z tradycji chrześcijańskiej, imiona biblijne, a także świętych męczenników i błogosławionych różnych okresów chrześcijaństwa — częściej Kościołów wschodnich, nieco rzadziej Kościoła katolickiego. [. . .] Większość antroponimów łemkowskich wywodzi

¹⁷ R. Słabczyński, *op. cit.*

się z tradycji cerkiewno-ruskiej mającej z kolei swoje korzenie w tradycji greckiej.¹⁸

Powyższy wniosek jest aktualny również w stosunku do danych z powiatu gorlickiego z 1926 r.

Nazwisk łemkowskich utrwalonych pod *Deklaracją...* jest blisko pół tysiąca (468). Najwięcej (40) podpisów złożyli przedstawiciele rodziny Juszczałów, którzy mieszkali w: Bielance, Bednarce¹⁹, Łosiu, Męcynie Wielkiej, Pętnej, Ropicy Ruskiej i Rychwałdzie. Nazwiska powtarzające się częściej niż 10 razy to: Spiak (14; Zdynia, Konieczna), Smereczniak (13; Smerekowicz, Gładyszów), Barna (12; Klimkówka, Kunkowa, Nieznajowa, Czarne), Pyż (12; Wapienne, Męcina Wielka, Pętna, Ropica Ruska).

Jeśli porównać listy z 1926 r. z metryką józefińską z końca XVIII w., opracowaną przez Iwana Krasowskiego²⁰, to okazuje się, że w ciągu półtora wieku na Łemkowszczyźnie pojawiły się nowe nazwiska: Adamcio, Batiuk, Batorych, Bazylewicz, Belczyk, Biskosz, Biskup, Biszko, Chowański, Ciepłyk, Cpin, Czan, Czerhoniak, Dancz, Deć, Demczar, Demczko, Drebot, Dudiński, Dzembuliak, Dzioba, Dziobak, Dzwinczyk, Fariewicz, Fecica, Feciuta, Herecki, Hasarowicz, Hełem, Hereha, Hliud, Hładyk, Hładyszewicz, Howański, Hybej, Hydko, Jewusiak, Jura, Jutkowski, Kacian, Kareł, Kasprzyk, Katrenicz, Kawula, Klancko, Kłemasz, Knak, Kobasiak, Korbaliak, Kosarowicz, Kosko, Kret, Kryliwski, Kuryłowicz, Kwap, Kyma, Ludwin, Malusewicz, Małecki, Miszko, Moriak, Mosciwski, Musiał, Mymhała, Mysływeć, Myściwski, Nimasz, Odomirok, Paszkewicz, Pawczyk, Pawlikowski, Penkała, Perejma, Perih, Pidlaskowicz, Płaskin, Połoszynowicz, Przybycień, Pyrtej, Renczkowski, Robicz, Ronczkowski, Rotko, Rozum, Rubicz, Ryzek, Rydzaj, Semyk, Smotej, Sobałyk, Sobolewski, Sochanicz, Sokyra, Spilnyk, Stefanowski, Striecki, Suchowacki, Swyrczek, Syrotiak, Szczapinski, Szklarski, Szkymba, Szkyrpan, Ternerowicz, Tomaszczuk, Trojanowicz, Tyma, Wal, Walewski, Wanco, Wanczko, Wańko, Wasylczak, Waszczyszak, Wawak, Wecherowski, Wysowski, Zelinski, Zmaciejczyk, Żygmun (łącznie 120).

Józef Bubak w swoim artykule z 1993 r.²¹ poddał analizie 435 nazwisk zebranych w latach 1888–1893 przez Seweryna Udzię w 13 zachodnio-łemkowskich wsiach²², które częściowo pokrywają się z miejscowościami

¹⁸ *Ibidem*, s. 158.

¹⁹ Potomkiem wysiedlonych z Bednarki jest Włodzimierz Juszczał (ur. 1957), od 1999 r. ordynariusz eparchii (diecezji) wrocławsko-koszalińskiej Kościoła greckokatolickiego w Polsce.

²⁰ І. Красовський, *op. cit.*

²¹ J. Bubak, *op. cit.*

²² Bogusza, Czarne, Florynka, Hańczowa, Klimkówka, Krywe [Krywa], Łosie, Męcina Wielka, Nowica, Śnietnica, Wołowicz, Wysowa, Zdynia [Zdynia]. *Ibidem*, s. 353.

biorącymi udział w zbiorce podpisów pod *Deklaracją*.... J. Bubak stwierdził, że w materiale źródłowym zebranym przez S. Udziele, którym najprawdopodobniej były listy uczniów, występują wszystkie sposoby tworzenia nazwisk. W kolejności od najczęściej do najrzadziej występujących, są to antroponimy: (1) pochodzące od wyrazów pospolitych (odapelatywne); (2) formy zależnościowe (odojcowskie); (3) pochodzące od nazw miejscowości; (4) wskazujące na wykonywany zawód, zajmowane stanowisko czy pełnioną funkcję; (5) których podstawą są pełne, skrócone lub przekształcone formy imion; (6) formy obce.²³ We wskazanych wyżej łemkowskich nazwiskach nieobecnych w metryce józefińskiej również odnajdziemy wszystkie możliwości tworzenia antroponimów, np.: (1) Kret, Kwap; (2) Bazylewicz, Sochanicz; (3) Myściwski, Wysowski; (4) Biskup, Myslyweć; (5) Adamcio, Demczko; (6) Batorych, Dancz. Warto odnotować pojawienie się charakterystycznych dla zachodniej Ukrainy, a nieobecnych wcześniej na Łemkowszczyźnie²⁴, form patronimicznych zakończonych na -uk: Batiuk, Tomaszczuk. Jurczyk Batiuk z Wysowej był najprawdopodobniej synem miejscowego nauczyciela Stefana Batiuka, który pochodził z Galicji Wschodniej. W przypadku drugiego nazwiska autorowi nie udało się zidentyfikować pochodzenia noszącej je uczennicy (Aleksandry Tomaszczuk z Gładyszowa). Można jednak z dużą dozą pewności stwierdzić, że były to osoby napływowe.

Szkolnictwo na Łemkowszczyźnie w okresie międzywojennym²⁵

Kondycja oświaty na Łemkowszczyźnie po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pozostawiała wiele do życzenia: „w łemkowskiej części powiatów [gorlickiego i jasielskiego] szkoły były najniżej zorganizowane, a zważywszy na dość ostry klimat Beskidu Niskiego ich sieć była niewystarczająca”²⁶. W latach 1870–1918 w łemkowskich wsiach powiatu gorlickiego powstało tylko 15 szkół, podczas gdy we wsiach polskich — 38. Brakowało bitych dróg, szkoły były niedoinwestowane, a nauczyciele sami musieli starać się o pomoce naukowe. Jednocześnie rodzice wykazywali się dużą nieufnością w sto-

²³ *Ibidem*, s. 353-355.

²⁴ *Ibidem*, s. 360.

²⁵ Zob.: H. Duć-Fajfer, *Szkolnictwo na Łemkowszczyźnie*, „Rocznik Ruskiej Bursy” (2006), s. 51-67; J. Moklak, *Łemkowszczyzna w Drugiej Rzeczypospolitej. Zagadnienia polityczne i wyznaniowe*, Kraków 1997; W. Sieciński, *Administracja i organizacja szkolnictwa powszechnego i średniego w II Rzeczypospolitej*, „Studia Administracyjne” (2016), nr 8, s. 79-97; F. Śliwiński, *Organizacja szkolnictwa w Polsce współczesnej. Podręcznik dla kandydatów do zawodu nauczycielskiego*, Lwów — Warszawa 1932; P. Wroński, *Szkolnictwo na Łemkowszczyźnie 1866–1947*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. XXXIII (1990), s. 185-217.

²⁶ P. Wroński, *op. cit.*, s. 190.

sunku do placówek oświatowych. Sytuację dodatkowo pogorszyły działania wojenne, w wyniku których część z nich ucierpiała.²⁷

Administracja szkolnictwa w Galicji po I wojnie światowej początkowo funkcjonowała na dotychczasowych, zaborczych zasadach. Sytuacja zmieniła się dopiero w 1921 r. wraz z likwidacją Rady Szkolnej Krajowej i utworzeniem Kuratoriów Okręgu Szkolnego Krakowskiego i Lwowskiego.²⁸ Powiat gorlicki wchodził w skład krakowskiego okręgu szkolnego. Stojącym na czele okręgów kuratorom podlegali powiatowi inspektorzy szkolni. Inspektorem dla powiatu gorlickiego w 1926 r. był Stanisław Danecki.²⁹ Inspektor był zwierzchnikiem kierowników szkół i nauczycieli.

Szkoły miały swoje zarządy. Ich organami byli kierownicy szkół oraz rady pedagogiczne. Na podstawie list z podpisami z 1926 r. należy odnotować, że na Łemkowszczyźnie funkcję kierownika szkoły i nauczyciela pełniła zazwyczaj ta sama osoba. Były one rozdzielone jedynie w pojedynczych przypadkach (Klimkówka, Krywa, Pętna, Ropica Ruska). Nieco ponad połowę kierowników szkół stanowili Rusini, w pozostałych przypadkach stanowisko to obejmowali Polacy. W każdej placówce działała tzw. opieka, w skład której wchodził: główny opiekun, kierownik szkoły, katecheta oraz jeden lub dwóch mieszkańców wsi. Zadaniem opieki było dbanie o szkołę w różnych aspektach: finansowym, edukacyjnym, a nawet w kwestii egzekwowania obowiązku szkolnego. Opieka miała bowiem wpływać na rodziców, którzy nie posyłali dzieci do szkoły. Główny opiekun miał prawo uczestnictwa w lekcjach, nie mógł natomiast egzaminować dzieci oraz zwracać uwagi nauczycielom. Sprawował też funkcję doradcy rady pedagogicznej.³⁰ Wśród głównych opiekunów, których nazwiska widnieją na listach, są wyłącznie Rusini.

W akcji zbierania podpisów pod *Deklaracją...* wzięły udział szkoły z 26 łemkowskich wsi powiatu gorlickiego. Nie były to wszystkie placówki z tego regionu: brakuje nazwisk np. z Hańczowej, dużej wsi, w której funkcjonowała szkoła 3-klasowa.³¹ Paweł Wroński na podstawie danych archiwalnych z 1933 r. ustalił ich liczbę na 37, przy czym należy zaznaczyć, że w 1932 r. zlikwidowany został powiat grybowski, który włączono do powiatu gorlickiego. Powyższe informacje można porównać z zapisami schematyzmu greckoka-

²⁷ *Ibidem*, s. 187-190.

²⁸ *Ibidem*, s. 189.

²⁹ S. Danecki (1875–1958). W czasie bitwy gorlickiej przebywał na uchodźstwie w styryjskim miasteczku Rann (obecnie Brežice w Słowenii), gdzie zorganizował szkołkę dla 70 dzieci. Zob.: *Księga pamiątkowa i adresowa wygnańców wojennych z Galicji i Bukowiny 1914–1915 oraz Album pamiątkowe. Część III. Prowincja i Bukowina*, red. A. Chmurski, nakładem Johanna N. Vemay'a, Wiedeń 1915, s. LXIII.

³⁰ F. Śliwiński, *op. cit.*, s. 43.

³¹ *O szkole*, www.sites.google.com/site/sphanczowa96/o-szkole (dostęp: 1.09.2022).

tolickiej eparchii przemyskiej na 1926 r.³² Na jego podstawie ustalono, że w dekanacie gorlickim na 40 łemkowskich wsi i przysiółków szkoły były w 29 miejscowościach³³, a w dekanacie grybowskim w 20 rusińskich wsiach funkcjonowało 15 szkół.³⁴ Należy przy tym zaznaczyć, że nie są to dane pełne, pominięto bowiem w schematyzmie np. placówkę w Koniecznej.

Na 26 udokumentowanych w *Deklaracji...* szkół aż 15 przypada na placówki jednoklasowe³⁵, czyli takie, w których znajdowało się tylko jedno pomieszczenie do nauki. W kolejnych ośmiu wsiach funkcjonowały szkoły dwuklasowe³⁶, trzyklasowe były w Wysowej i Smerekowcu, czteroklasowa — tylko w Łosiu. Według P. Wrońskiego, stanem na 1933 r. placówkę w Łosiu ograniczono do trzech klas, dwuklasowych szkół było 13, resztę stanowiły szkoły jednoklasowe.³⁷

Zgodnie z ówczesnym ustawodawstwem „sieć szkolna powinna być tak ułożona, aby wszystkie dzieci w wieku szkolnym mogły korzystać z nauki, oraz aby każda szkoła była możliwie najwyższego stopnia organizacyjnego”³⁸. W tym celu tworzone obwody szkolne, które mogły liczyć od 40 do 650 uczniów, przy jednoczesnym ograniczeniu maksymalnej drogi dziecka do szkoły do 3 km. Jeśli w ciągu trzech następujących po sobie lat liczba uczniów nie przekraczała 60, powoływano szkołę jednoklasową. Dla szkoły dwuklasowej te liczby wynosiły od 61 do 100, trzyklasowej — od 101 do 150, czteroklasowej — od 151 do 200, pięcioklasowej — od 201 do 250, sześcioklasowej — od 251 do 300, siedmioklasowej — powyżej 300.³⁹ Uznając za wiarygodne dane z 1926 r. wypada stwierdzić, że powyższych kryteriów na Łemkowszczyźnie

³² Шематизм всего греко-католицького духовенства злучених епархій перемиської, самбірської і сяниської на рік Божий 1926., Перемишль 1926.

³³ Banica, **Bartne**, **Bednarka**, **Bielanka**, **Blechnarka**, Bodaki, Doliny, Dragaszów, **Gładyszów**, **Hańczowa**, Jasionka, **Klimkówka**, Konieczna, **Krywa**, **Kunkowa**, **Kwiatów**, **Leszczyny**, **Łosie**, Ług, **Małastów**, **Męcina Wielka**, **Nowica**, Petruże, **Pętna**, **Przegonina**, Przysłup, **Regetów**, **Regetów Niżny**, **Ropica Ruska**, Ropki, **Rozdziele**, **Rychwałd**, **Skwirtne**, **Smerekowiec**, **Uście Ruskie**, **Wapienne**, Wirchnia, **Wołowiec**, **Wysowa**, **Zdynia** (pogrubiono nazwy wsi, w których — zgodnie ze schematyzmem — zlokalizowane były szkoły).

³⁴ **Banica**, **Berest**, **Bieliczna**, **Binczarowa**, Bogusza, **Brunary Niżne**, **Brunary Wyżne**, **Czarna**, Czertyżne, **Czyrna**, **Florynka**, **Izby**, **Jaszkowa**, Kamianna, Królowa Ruska, Piorunka, **Polany**, **Stawisza**, **Śnietnica**, **Wawrzka** (pogrubiono nazwy wsi, w których — zgodnie ze schematyzmem — zlokalizowane były szkoły).

³⁵ Bednarka, Bielanka, Blechnarka, Wapienne, Kwiatów, Klimkówka, Konieczna, Kunkowa, Leszczyny, Męcina Wielka, Nieznajowa, Radocyna, Rozdziele, Czarne, Skwirtne.

³⁶ Wołowiec, Gładyszów, Zdynia, Krywa, Pętna, Ropica Ruska, Rychwałd, Uście Ruskie.

³⁷ P. Wroński, *op. cit.*, s. 190.

³⁸ F. Śliwiński, *op. cit.*, s. 59.

³⁹ *Ibidem*, s. 59.

nie spełniano. Placówki dwu- i trzyklasowe funkcjonowały bowiem w miejscowościach, w których było mniej niż 60 uczniów (Gładyszów, Krywa, Uście Ruskie, Wysowa). Wytlumaczyć to można najprawdopodobniej większą zamożnością tych wsi — ich mieszkańcy mogli sobie pozwolić na budowę większej szkoły i utrzymanie więcej niż jednego nauczyciela. Odmienny był przypadek Bednarki. Tam pomimo 66 uczniów funkcjonowała szkoła jednoklasowa. Najwięcej uczniów uczęszczało do szkoły w Smerekowcu: 106. Jedyną czteroklasową placówką była szkoła w Łosiu, chociaż uczyło się w niej 82 dzieci. Uprawniało to do utworzenia tylko dwóch klas. Świadczy to zapewne o lepszej kondycji ekonomicznej wsi, która słynęła z handlu mazią i smarami. Minimalnego limitu 40 uczniów dla szkoły jednoklasowej nie spełniało aż osiem placówek: w Wapiennem, Kwiatoniu, Koniecznej, Kunkowej, Leszczynach, Męcinie Wielkiej, Nieznajowej i Rozdzielu. Fakt utrzymywania szkół w tych miejscowościach mógł być konsekwencją dobrej sytuacji gospodarczej wsi lub obowiązywania wspominanego wcześniej przepisu, zgodnie z którym droga ucznia do szkoły nie mogła być dłuższa niż 3 km.

Stosunki społeczne na Łemkowszczyźnie w 1926 r.⁴⁰

Na przełomie XIX/XX w. wśród ruskiej ludności Galicji ścierały się trzy koncepcje narodowe: ukraińska⁴¹, moskalofilska (rusofilską)⁴² i staroruską⁴³. Wraz z zakończeniem I wojny światowej dwie ostatnie straciły zupełnie na znaczeniu w Galicji Wschodniej, były jednak ciągle żywe na Łemkowszczyźnie. Wypada stwierdzić za Jarosławem Moklakiem, że „kwestia łemkowska jako osobne zagadnienie w polityce narodowościowej obozu rządzącego wystąpiła jako pochodna szerszej polityki prowadzonej wobec ludności ukraińskiej”⁴⁴. Władze odrodzonego państwa polskiego wszelkimi sposobami starały się nie dopuścić do upowszechnienia ukraińskiej tożsamości narodowej wśród Łemków. Taktycznym sprzymierzeńcem rządu w tej dziedzinie były środowiska staroruskie, systemowo wspierane przez polską administrację. Działania władz wobec Łemków wpisywały się w ogólny schemat polityki prowadzonej przez rząd w stosunku do Rusinów-Ukraińców: od asymilacji

⁴⁰ Zob.: J. Moklak, *op. cit.*; J.A. Stepek, *Akcja polska na Łemkowszczyźnie*, „Libertas. Kwartalnik społeczno-polityczny” (1986), s. 27-41.

⁴¹ Współcześnie wśród Łemków w Polsce reprezentuje ją Zjednoczenie Łemków.

⁴² Utrzymująca, że galicyjscy Rusini są częścią narodu rosyjskiego.

⁴³ Zgodnie z tą koncepcją galicyjscy Rusini nie są ani Ukraińcami, ani Rosjanami, a osobnym narodem wschodniosłowiańskim wywodzącym się z Rusi Kijowskiej. Ideę tę podtrzymuje współczesny ruch rusiński (karpatorusiński), reprezentowany w Polsce przez Stowarzyszenie Łemków i Ruską Bursę.

⁴⁴ J. Moklak, *op. cit.*, s. 154.

państwowej do asymilacji narodowej. P. Wroński w następujący sposób scharakteryzował asymilację państwową:

[...] w swoich dążeniach do wzmocnienia elementu polskiego na kresach wschodnich Ministerstwo Spraw Wojskowych stosowało taktykę wyolbrzymiania separatystycznych dążeń małych grup kulturowych wobec Ukraińców. [...] W latach trzydziestych uznano [...], że chociaż spolonizować się ich nie da, to traktując Łemków jako zupełnie odrębną grupę w stosunku do Polaków, Ukraińców i Rosjan, zwiążę się ich z polskim organizmem państwowym.⁴⁵

Temu służył np. aktywny udział władz w tworzeniu Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny⁴⁶ oraz wprowadzenie w miejsce ukraińskich podreżników łemkowskiego elementarza Metodego Trochanowskiego⁴⁷. Ostatecznym celem tzw. akcji polskiej na Łemkowszczyźnie była polonizacja Rusinów, a więc asymilacja narodowa, o czym świadczy treść wytycznych przewodniczącego Podkomitetu ds. Łemkowszczyzny⁴⁸, starosty nowosądeckiego Macieja Łacha z 1937 r.: „praca władz i organizacji polskich na Łemkowszczyźnie winna iść w kierunku stopniowej asymilacji i polonizacji Łemków”⁴⁹. Wytyczne zamierzano zrealizować poprzez m.in. zastępowanie elementarzy łemkowskich polskimi oraz niedopuszczenie do tworzenia się łemkowskiej inteligencji.

Udział Łemków w akcji zbierania podpisów pod *Deklaracją...* należy rozpatrywać w kategoriach przywiązywania Rusinów do państwa polskiego. Jednocześnie listy nazwisk są świadectwem relacji społecznych, jakie panowały na Łemkowszczyźnie w połowie lat 20. XX w. Jeśli potraktować zebrane dane jako próbę statystyczną, należy stwierdzić, że Łemkowie na zamieszkiwanych przez siebie ziemiach byli etnosem zdecydowanie dominującym: w rusińskich wsiach powiatu gorlickiego łemkowskie dzieci stanowiły 96% uczniów, polskie i żydowskie tylko po 2%. Porównywalne dane zawiera sche-

⁴⁵ P. Wroński, *op. cit.*, s. 191.

⁴⁶ Samodzielna jednostka organizacyjna Kościoła greckokatolickiego w Polsce, utworzona w 1934 r. z dziewięciu łemkowskich dekanatów odłączonych od eparchii przemyskiej, podporządkowana bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Celem jej utworzenia było ograniczenie wpływów ukraińskiego kleru na Łemków. Formalnie nigdy nie zlikwidowana, faktycznie zaprzestała działalności w wyniku akcji „Wisła”.

⁴⁷ Oparty na polskim elementarzu, napisany dialektem Łemków z okolic Krynicy, drukowany zlatynizowanym alfabetem. Wydany po raz pierwszy w 1933 r. przez Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie.

⁴⁸ W 1934 r. przy Prezydium Rady Ministrów powołano Komitet do Spraw Narodowościowych. W jego ramach utworzono Komitet do Spraw Łemkowszczyzny. Organem wykonawczym tego ostatniego był Podkomitet do Spraw Łemkowszczyzny, w którym zasiadali starostowie i inspektorzy szkolni powiatów zamieszkiwanych przez Łemków.

⁴⁹ Cyt. za: J.A. Stepek, *op. cit.*, s. 38.

matyzm na 1926 r. W dekanacie gorlickim odsetek grekokatolików wyniósł 93% (20 430), łacinników — 4% (952), Żydów — 3% (624).⁵⁰ Zgodnie z ustaleniami Marii Soi „na Łemkowszczyźnie ludność narodowości rusińskiej stanowiła ponad 80% mieszkańców, a w 3/4 ogółu wsi jej udział był wyższy niż 92%”⁵¹. Najwięcej polskich uczniów (15; przy 38 Łemkach) wpisało się na listę w szkole w Klimkówce.⁵² Najwięcej podpisów dzieci żydowskich (12; przy 70 Łemkach) odnaleźć można w Łosiu. Najbardziej zróżnicowaną etnicznie szkołą jawi się placówka w Wysowej, w której podpisy złożyło: 51 Rusinów, sześcioro Żydów oraz troje Polaków.

Trudno na podstawie *Deklaracji...* stwierdzić, w jakim języku prowadzona była nauka. Zasady, którymi mieli kierować się nauczyciele, opisał P. Wroński:

[...] był w nich [szkołach] język ruski [ukraiński], prowadzony według wytycznych programowych dla języka polskiego z przystosowaniem do czytanek wydawanych we Lwowie, polski zaś wprowadzano stopniowo. W oddziale I po polsku nauczyciel prowadził pogadanki. Jeśli był Polakiem, to już w drugim półroczu uczył czytania i pisania po polsku. W innym przypadku przystępowano do tego dopiero w II oddziale. Docelowe było takie opanowanie języka polskiego, aby w III oddziale poziom nie odbiegał „w sposób istotny” od poziomu szkół polskich. W języku ruskim prowadzono naukę wszystkich przedmiotów w oddziale I, języka ruskiego i religii we wszystkich oddziałach. Historii, geografii i przyrody uczono po polsku. Pozostałe przedmioty prowadzone były w obu językach, z przewagą polskiego. Nauczyciele polscy posługiwali się nim podczas lekcji rysunków, robót i gimnastyki. Na lekcjach śpiewu używano obu języków.⁵³

Po rusku (ukraińsku) podpisały się dzieci z następujących miejscowości: Wapienne, Wysowa, Kwiatów, Klimkówka, Kunkowa, Leszczyny, Łosie, Męcina Wielka, Rozdziele, Rychwałd, Smerekowiec, Uście Ruskie, Skwirtne. Wpisy cyryliczne i łacińskie odnaleźć można na listach z: Czarnego, Nieznajowej, Ropicy Ruskiej i Zdyni. W dwóch ostatnich wsiach należy odnotować, że cyrylicę wykorzystywali tylko uczniowie pierwszej klasy, co potwierdzałoby fakt nauczania najpierw języka ukraińskiego, a dopiero potem polskiego. W pozostałych wsiach dzieci wpisywały się po polsku. Niekiedy wyręczał je w tym nauczyciele, co potwierdza ten sam charakter pisma. Doszło do tego z pewnością w Bednarce i Bielance, prawdopodobnie również w Roz-

⁵⁰ Obliczenia własne na podstawie: *Шематизм...*, s. 37-44.

⁵¹ M. Soja, *op. cit.*

⁵² Do tej miejscowości należały dwa przysiółki (Flasza i Pniaki) zamieszkane przez polskich osadników. Zob.: Б. Гук, *Село, якого нема — Клиmkівка (1435–1982) (наслідки акції «Вісла»)*, „Наше Слово”, 21 квітня 2011 р., www.nasze-slowo.pl/selo-yakogo-nema-klimkivka-1435-1982-naslidki/ (dostęp: 5.09.2022).

⁵³ P. Wroński, *op. cit.*, s. 194.

dzielu. Co ciekawe, wpisów łacinką dokonywano też w miejscowościach, w których nauczycielami byli Rusini, np. w Krywej i Wołowcu.⁵⁴ Zdarzały się wsie, w których listy sygnowali kierownicy szkół i nauczyciele. Wszystkie te osoby podpisały się po polsku. Dzieci polskie i żydowskie w zdecydowanej większości złożyły podpisy łacinką. Wśród polskich uczniów zapisy cyryliczne pojawiły się w Wysowej, a wśród żydowskich — w Ropicy Ruskiej, Rozdzielu i ponownie w Wysowej. Uwagę zwracają również pieczętki szkół. Podbito nimi listy z: Wołowca, Nieznajowej, Rozdziela i Uścia Ruskiego. Jedynie ostatnia pieczęć była polska, w Nieznajowej i Wołowcu zapis był dwujęzyczny, natomiast pieczętka z Rozdziela — tylko ruska (ukraińska).

Wśród nauczycieli, opiekunów i kierowników szkół utrwalonych pod *Deklaracją...* można odnaleźć działaczy różnych środowisk łemkowskich, których w swej pracy wspominał J. Moklak.⁵⁵ Udało się zidentyfikować 18 takich osób. Zdecydowaną większość z nich (14) stanowią aktywiści orientacji ukraińskiej.⁵⁶ Listę tę uzupełnia po dwóch działaczy moskalofilskich⁵⁷ i staroruskich⁵⁸. Warto odnotować Budowę Ukrainy, tajną organizację utworzoną na przełomie 1929 i 1930 r. przez proboszcza parafii w Małastowie, która skupiała się na fundowaniu stypendiów dla łemkowskich uczniów ukraińskich szkół średnich. Jej członkami byli sygnatariusze *Deklaracji...*: Tymoteusz Perejma ze Smerekowca, Emil Hrywna z Gładyszowa i Włodzimierz Połoszynowicz z Krywej.⁵⁹ W 1936 r. usunięto ze stanowiska nauczyciela starorusina Mikołaja Jurkowskiego. Był to przykład działań władz wymierzonych w środowisko starorusińskie, które zwiastowało przejście od asymilacji państwowej do narodowej. Zwolnienie M. Jurkowskiego zapoczątkowało strajk szkolny w Skwirtnem, który odbił się szerokim echem na Łemkowszczyźnie.⁶⁰

⁵⁴ Nauczycielką w Krywej była Eufrozyna Połoszynowicz. Funkcję kierownika szkoły w Krywej pełnił Włodzimierz Połoszynowicz, najprawdopodobniej mąż nauczycielki. Nauczycielem w Wołowcu był Grzegorz Pilipczak.

⁵⁵ J. Moklak, *op. cit.*

⁵⁶ Stefan Juszcak (Ropica Ruska), Dymitr Litwin (Rychwałd), ks. Andrzej Bardachowski (Wołowiec), Emil Hrywna (Gładyszów), Jakub Muzyka (Konieczna), Włodzimierz Połoszynowicz (Krywa), Herasym Kostiuk (Kunkowa), Stefan Cebusznyk (Leszczyny), Konrad Tchir (Nieznajowa), Józef Mulkiewicz (Pętna), Tymoteusz Perejma (Smerekowiec), Bazyli Zariwny (Uście Ruskie), Grzegorz Pilipczak (Wołowiec), Stefan Batiuk (Wysowa).

⁵⁷ Iwan Szkirpan (Pętna), Damian Bubniak (Wapienne).

⁵⁸ Mikołaj Jurkowski (Skwirtne), Wasyl Małecki (Klimkówka).

⁵⁹ J. Moklak, *op. cit.*, s. 121.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 165-166.

Zakończenie

Wizja Łemkowszczyzny, która wyłania się z analizy podpisów, koreluje z dotychczasową wiedzą. Region ten do czasu wysiedleń z lat 40. XX w. był jednorodny etnicznie, a Rusini stanowili w nim ponad 90% mieszkańców. Większymi skupiskami Polaków były jedynie enklawy osadników. Pojedyncze rodziny żydowskie żyły rozproszone po wsiach całego regionu. Łemków cechował konserwatyzm, co potwierdzają dane na temat imion nadawanych dzieciom — tradycyjnych, w zdecydowanej większości chrześcijańskich, o pochodzeniu grecko-ruskim. Należy przy tym zaznaczyć, że w ciągu niecałych 150 lat, które upłynęły od sporządzenia metryki józefińskiej, na Łemkowszczyźnie pojawiło ponad 100 nowych nazwisk, co może świadczyć m.in. o migracji na te tereny, związanej chociażby z podejmowaniem pracy przez ukraińskich nauczycieli z Galicji Wschodniej.

W akcji zbierania podpisów wzięła udział zdecydowana większość szkół z miejscowości zamieszkałych przez Łemków w powiecie gorlickim. Trudno powiedzieć, jakie są przyczyny braku list z kilku wsi, natomiast nawet jeśli był on spowodowany bojkotem, to na bardzo małą skalę. O lojalności nauczycieli-Rusinów, przynajmniej w danym momencie, świadczą ich podpisy składane po polsku. Wiemy skądinąd, że byli wśród nich działacze, którzy wyróżniali się aktywnością społeczną w późniejszym okresie. Wśród takich osób, które udało się zidentyfikować na listach, zdecydowaną większość stanowią zwolennicy ruchu ukraińskiego.

Dla pełnego obrazu Łemkowszczyzny analizę należałoby poszerzyć przynajmniej o powiaty grybowski, nowosądecki i jasielski województwa krakowskiego oraz o powiaty krośnieński i sanocki województwa lwowskiego, czego autor w przyszłości nie wyklucza, zachęcając również innych badaczy do zainteresowania się tym tematem.

Igor Ksenicz

Lemko Region in the Light of the Polish Declarations of Admiration and Friendship for the United States

Abstract

In 1926, 5,5 million of citizens of the Republic of Poland signed the *Polish Declarations of Admiration and Friendship for the United States*. Apart from Poles, there were also representatives of national and ethnic minorities among the signatories of the document. The initiative covered public schools en masse. The lists with signatures

of pupils are an interesting, yet less explored source on social relations in interwar Poland. In the article, the author analyzes signatures collected in Lemko villages of the Gorlice district. The analysis included three aspects: (1) anthroponymy—first names and family names of Lemkos in 1920s; (2) condition of education in the Lemko Region during that period; (3) social relations before the displacements of the Ruthenian-Ukrainian population in 1940s. The picture of the Lemko Region emerging from the analysis of the *Declaration...* confirms the current state of knowledge. In the area they inhabited, Lemkos were the predominant ethnic group. Ruthenians were characterized by conservatism, which is confirmed by their giving the children traditional Christian names. From the late 18th century to 1920s, over 100 new family names emerged in the Lemko Region, which testifies i.a. to migrations to this territory. The vast majority of schools attended by Lemkos participated in the initiative of collecting the signatures under the *Declaration...* . Among the names of teachers recorded on the lists, there are Lemko social activists, mainly of Ukrainian orientation.

Keywords: Lemko Region, Lemkos, education, Second Polish Republic, *Polish Declarations of Admiration and Friendship for the United States.*